

PARAFIA MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ w JÓZEFOWIE

Biuletyn Parafialny nr 30 (706)

XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

26.07.2009

CZYTANIA LITURGICZNE



CZYTANIE Z DRUGIEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ (2 Kr 1 4,42-44)

Pewien człowiek przyszedł z Baal-Szalisza, przynosząc mężowi Bożemu, Elizeuszowi, chleba z pierwocin, dziesięć chlebów jęczmiennych i świeżego zboża w worku. On zaś rozkazał: „Podaj ludziom i niech jedzą”. Lecz sługa jego odrzekł: „Jakże to rozdzieli między stu ludzi?”

A on odpowiedział: „Podaj ludziom i niech jedzą, bo tak mówi Pan: «Nasyca się i pozostawia resztki». Położył więc to przed nimi, a ci jedli i pozostawili resztki, według słowa Pańskiego.

CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN (Ef 4, 1-6)

Bracia:

Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości. Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki więzi, jaką jest pokój.

Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani w jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest i działa ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA (J, 6, 1-15)

Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. Szedł za Nim wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha.

Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do

Filipa: „Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?” A mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić.

Odpowiedział Mu Filip: „Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać”.

Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: „Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?”

Jezus zatem rzekł: „Kaźcie ludziom usiąść”. A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy.

Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasyčili, rzekł do uczniów: „Zbierzcie pozostałe ułamki, aby nic nie zginęło”. Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście koszów.

A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Porządek niedzielnych Mszy św. w kościele:

7.00, 8.30, 10.00-dla młodzieży, 11.30-dla dzieci, 13.00, 18.00.

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do soboty w godzinach: 9.00-11.00 oraz od 16.00-18.00. Telefon do kancelarii 789-21-05.

Słuchamy:

RADIO MARYJA na fali 89,1 FM

RADIO ŚWIĘTY JÓZEF na fali 96,5 FM

RADIO WARSZAWA na fali 106,2 FM

Intencje mszalne od 26.07. do 02.08.2009 r.

Niedziela 26.07. – 17 niedziela zwykła Świętych Rodziców Najśw. Maryi Panny, Joachima i Anny

7:00 + Franciszka i Janinę Bogdalskich (Gr. 26).

8:30 + Onufrego i Mariannę Pielaków i cr. Pielaków

10:00 Dz.-bł. w 2 r. ślubu Karoliny i Piotra Bogdalskich.

11:30 Dz.-bł. w 20 r. ślubu Agnieszki Jacka Brynczków z prośbą o bł. dla dzieci: Grzegorza i Mikołaja.

13:00 Za Parafian.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII

18:00 + Annę Makarewicz.

Poniedziałek 27.07.

7:00 + Annę i Józefa Axentowiczów, Annę Chyczewską.

7:00 + Annę Kostecką.

7:30 + Franciszka i Janinę Bogdalskich (Gr. 27).

7:30 + Zygmunta Misiora (mies. po pog.)

18:00 + Marty, Tomasza, Andrzeja.

Wtorek 28.07.

7:00 + Franciszka i Janinę Bogdalskich (Gr. 28).

7:00 + Edwarda Wrzołę (27 r. śm.) i jego rodziców.

7:30 + Michała (33 r. śm.) i Józefę Wojdów i ich rodziców.

18:00 + Tadeusza Soszyńskiego (7 r. śm.) i jego rodziców.

Środa 29.07. - Św. Marty

7:00 + Apolonię Mazurkiewicz (mies. po pog.)

7:00 + Jana Paygerta (mies. po śm.)

7:30 + Franciszka i Janinę Bogdalskich (Gr. 29).

18:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy

O bł. Boże i wszelkie potrzebne łaski dla Sylwii i Sylwestra (13 r. ślubu) oraz ich dzieci Heleny i Anny.

+ Bożenę Sadolewską (mies. po pog.)

Czwartek 30.07.

7:00 + Stanisławę Korzeń (mies. po pog.)

7:30 + Franciszka i Janinę Bogdalskich (Gr.30).

18:00 + Juliana, Ludwikę, Józefa, Jana, Stanisława, Kazimierza Przywóskich.

Piątek 31.07. - Św. Alfonsa Marii Liguriego, biskupa i doktora Kościoła

7:00 + Aleksandra Domańskiego (13 r. śm.) oraz Jerzego Zbigniewa Domańskich.

7:30 Dz.-bł. W 25 r. urodzin Piotra Stefaniuka i za jego rodziców Barbarę oraz + śp. Eugeniusza

18:00 + Władysława (28 r. śm.) i jego rodziców: Anastazję i Jana Komarów, Barbarę i Jana Strockich.

Sobota 1.08. - Św. Alfonsa Marii Liguriego, biskupa i doktora Kościoła

7:00 Dz.-bł. W 5 r. urodzin Ruty z prośbą o wszelkie łaski Boże i opiekę MB.

7:00 + Mariannę i Stanisława Kowalczyków, cr. Kruków, Mateusza Brynczkę.

7:30 O bł. Boże dla Agnieszki i Bartłomieja, Marzeny i Mirka oraz ich dzieci.

16:00 Ślub: Tomasz Krawczyk – Dorota Zalewska.

17:00 Ślub: Piotr Kamiński – Matra Hawęłka.

18:00 MSZA ZBIOROWA

+ Helenę i Feliksa Mazurkiewiczów

19:00 Ślub: Piotr Żelazko - Karolina Krawczyk

Niedziela 2.08. – 18 niedziela zwykła

7:00

8:30 O bł. Boże, zdrowie, cierpliwość i odwagę dla Tadeusza Zaczka

10:00 + Pawła Lodowskiego jego Rodziców oraz Cecylię i Henryka Lotniewskich.

11:30 + Mariannę, Jana, Adolfa, Stanisława Misiaków, Genowefę i Wacława Kowalskich.

13:00 Dz.-bł. W 1 r. ślubu Elżbiety i Andrzeja Wasażników z prośbą o bł. dla Cr.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII – Za Parafian.

18:00 O bł. Boże dla Karola, Jakuba i Wiktora oraz Igora.

Ogłoszenia duszpasterskie 26.07.2009.
XVII Niedziela Zwykła

♦Trwa pełnia lata, wakacji, urlopów... Bywa, że zapatrzeni w siebie, nie dostrzegamy tych, którzy pozostali na ubo-
czu, którzy może w szczególny sposób
potrzebują naszej pomocy. Nie wszyscy
mają radosne wakacje. Popatrzmy, ile
dzieci z biednych rodzin, często dotknię-
tych bezrobociem, rozbitych, patologicz-
nych, nie pojechało na wakacyjny wy-
poczynek. Ich los nie może być dla nas
obojętny. Pamiętajmy też o ciężkim tru-
dzie rolników podczas żniw. Pamiętajmy,
że każda kromka chleba, to pot i wiele
godzin ludzkiej pracy. Szanujmy to i nie
przestawajmy im życzyć: Szczęść Boże!

♦Jutro, 27 lipca, w liturgii wspomi-
namy świętych Joachima i Anę, rodzi-
ców Najświętszej Maryi Panny. Są oni
patronami rodziców chrześcijańskich.
W dzisiejszych trudnych czasach pomi-
jania i pomniejszania roli rodziny warto
zwrócić się w modlitwie do tych świę-
tych małżonków, prosząc o pomoc w bu-
dowaniu silnej Bogiem polskiej rodziny.
Pamiętajmy też w modlitwach o naszych
rodzicach żyjących i powołanych do
wieczności.

♦Za tydzień przypada Pierwsza Nie-
dziela miesiąca. Po Mszy św. o godz.
13.00 Adoracja Najśw. Sakramentu (bez
procesji), zaś o godz. 17.00 w salce na
plebani spotkanie dla rodziców i chrzest-
nych przed chrztem dzieci.

♦Za tydzień przekroczyliśmy progi sier-
pnia. To miesiąc dla nas szczególnie
płaszczynie religijnej, jak i historycz-
nej. W tym miesiącu ze wszystkich stron
Polski, a także Europy setki tysięcy piel-
grzymów zdążają na Jasną Górę. Łączmy
się w modlitwie z tymi, którzy podjęli
trud wyjścia na pątnicze szlaki. Włączmy
się też w wielką modlitwę o trzeźwość
naszego narodu. Może dla wyrwania z
nałogu pijaństwa czy narkomanii kogoś
bliskiego, znajomego warto ofiarować
Panu Bogu czasową lub całkowitą absty-
nencją!? Naszym pośrednikiem w mod-
litwie o trzeźwość będzie święty Maksy-
milian Kolbe.

W tym tygodniu patronują nam:

29 VII – św. Marta, siostra Marii i Łaza-
rza; z kart Ewangelii wiemy o ich wielkiej
przyjaźni z Chrystusem (wspomnienie obo-
wiązkowe);

31 VII – św. Ignacy z Loyoli (1491-1556),
prezbiter, wybitny teolog, dla którego naj-
ważniejszy był radykalizm chrześcijański,
wielki założyciel zakonu jezuitów (wspo-
mnienie obowiązkowe).

Święci Anna i Joachim, rodzice Najświętszej Maryi Panny

Ewangelie nie przekazały o rodzi-
cach Maryi żadnej wiadomości. Milcz-
nie Biblii dopełnia bogata literatura apo-
kryficzna. Ich imiona są znane jedynie z
apokryfów Protoewangelii Jakuba, na-
pisanej ok. roku 150, z Ewangelii Pseu-
do-Mateusza z wieku VI oraz z Księgi
Narodzenia Maryi z wieku VIII. Najbar-
dziej godnym uwagi może być pierw-
szy z wymienionych apokryfów, gdyż
pochodzi z samych początków chrześ-
cijaństwa, stąd może zawierać ziarna
prawdy zachowanej przez tradycję.

Anna pochodziła z rodziny kapłań-
skiej z Betlejem. Hebrajskie imię Anna
w języku polskim znaczy tyle, co "ła-
ska". Od IV wieku do dzisiaj pokazuje
się przy Sadzawce Owczej w Jerozo-
limie miejsce, gdzie stał dom Anny i
Joachima. Obecnie wznosi się na nim
trzeci z kolei kościół. Wybudowali go
krzyżowcy.

Św. Anna jest patronką diecezji opol-
skiej, miast, m.in. Hanoveru, oraz ko-
biet rodzących, matek, wdów, położnic,
ubogich robotnic, górników kopalni zło-

ta, młynarzy, powoźników i żeglarzy.

Joachim miał pochodzić z zamoż-
nej i znakomitej rodziny. Już samo jego
imię miało być prorocze, gdyż oznacza
tyle, co "przygotowanie Panu". Miał
pochodzić z Galilei. W dawnej Polsce
czczony był jako "protektor Królestwa".
Kiedy Maryja była jeszcze dzieckiem,
miał pożegnać ziemię. Razem ze św.
Anną patronują małżonkom.

Od dawna biblistów interesował
problem, dlaczego Ewangelisci podają
dwie odrębne genealogie Pana Jezu-
sa: inną przytacza św. Mateusz (Mt 1,
1-18), a inną - św. Łukasz (Łk 3, 23-38).
Przyjmuje się dzisiaj dość powszechnie,
że św. Mateusz podaje rodowód
Chrystusa Pana wymieniając przodków
św. Józefa, podczas gdy św. Łukasz
przytacza rodowód Pana Jezusa wy-
mieniając przodków Maryi. Według ta-
kiej interpretacji ojcem Maryi nie byłby
wtedy św. Joachim, ale Heli. Być może
imię Joachim jest apokryficzne. Możli-
we także, że Heli miał drugie imię Joa-
chim. Sprawa jest nadal otwarta.

FILANTROPIA BOGA

W odległości trzech kilometrów od Kafarnaum, u północnych wybrzeży Jeziora Tyberiadzkiego
leży Tabga, niewielki region, w którym tradycja chrześcijańska umieszcza ewangeliczne błogosła-
wieństwa z Kazania na Górze (Mt 5), rozmnożenie chleba i ryb (Mt 14, 13-21) i posiłek, który po
swoim Zmartwychwstaniu Jezus przygotował uczniom (J 21). Dziś znajduje się tam kościół, z
charakterystyczną mozaiką, na której artysta przedstawił pięć chlebów i dwie ryby, których, według
ewangelicznego przekazu, starczyło Jezusowi do nakarmienia pięciu tysięcy mężczyzn, niezliczo-
nych kobiet i dzieci.

Taką ilością chleba nie nakarmimy tak wielu, choć kuchnie dla ubogich i domy dla bezdomnych
zapewne chciałyby mieć taką moc. Czego możemy się nauczyć z tego, zapisanego w kilku ewange-
licznych wersetach wydarzenia? Jezus objawia się w nim jako prawdziwy Bóg i Człowiek. Po śmierci
swojego kuzyna i przyjaciela, Jana Chrzciciela, czuje smutek i w nim oddała się na miejsce pu-
stynne. Po co? Zapewne, by rozmawiać z Ojcem. Od spotkania z Ojcem powraca do ludzi. Objawia
im filantropijne ludzkie uczucia: z litością pochyla się nad ludzkimi potrzebami i uzdrawia chorych,
karmi głodnych. Pokazuje też właściwy sposób ludzkiego działania: do Ojca, od Ojca do człowieka
i od człowieka znów do Ojca. Znaczący to, że sposób chrześcijańskiego istnienia odbywa się przed
Bogiem i pośród ludzi. Zwracamy się do Boga, by nasycić się Jego obecnością, by powiedzieć mu
o ludzkich sprawach, by pytać o nie i nie odchodzić sprzed Boskiego Oblicza bez odpowiedzi jak i
z czym iść do człowieka. Bycie pośród ludzi, stykanie się z ich trudnymi sprawami, doświadczanie
swojej bezradności prowadzi znów do Boga. Mówił Jezus do swoich uczniów: „beze Mnie nic nie
możecie uczynić” (J 15, 5) i dlatego sam szedł rozmawiać z Ojcem po śmierci Jana Chrzciciela, a
przed rozmnożeniem chleba i ryb „spojrzał w niebo i odmówił modlitwę uwielbienia” (Mt 14, 19).

Wszchemoc Boga-Człowieka mogła nakarmić tłumy z niczego. A jednak Jezus przyjmuje pięć
chlebów i dwie ryby, którymi dysponowali Apostołowie. Co znaczyło to dla wielotysięcznej rzeszy
zebranej na łąkach Tabgi? Nic! Po co więc Jezus przyjął to, co nie miało żadnego znaczenia w
nasyceń rzeszy głodnych? To „nic” ze strony człowieka znaczy jego dobra wola, ukierunkowana
na Boskie działanie. „Bóg w nas nie może niczego dokonać bez nas”, bez zaangażowania ludzkiej
woli. Boskie działanie w człowieku jest poprzedzone ludzkim „chcę”. Takimi stajemy przed Bogiem
na modlitwie. Przynosimy Mu „nic” — pięć chlebów i dwie ryby dla pięciu tysięcy mężczyzn. A Bóg
z lekkim uśmiechem je przyjmuje i mówi „wystarczy”. Za każdym razem, jeśli tylko tego chcemy,
staje się cud wypełnienia pustki ludzkiego życia Bogiem. Jeśli tylko człowiek na to pozwoli, jego
natura zostanie obdarzona łaską Boga. Jezus rozmnożony chleb podaje uczniom a oni ludziom.
Znaczący to zaproszenie człowieka do udziału w tym, co Boskie. Łaska sprawia, że człowiek może
mieć swój udział w Bogu.

ks. Radosław Kimsza